

WE ARE MONITORING

Statystyki

10.08–23.08.2023

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią. Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres wearemonitoring@gmail.com.



Fot.: archiwum Stowarzyszenia Egala

Podsumowanie ilościowe 10.08–16.08.2023

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO ¹)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	36	150	12 (3)	30 (4)
Zgłoszenia z BY / w tym sistemiama²	4/4	17/17	-	4
Pomoc udzielona	23	87	9 (3)	7 (2)
• pomoc rzeczowa / w tym szpital	23/0	87/0	9 (3)/0	7(2)/0
• pomoc prawna / w tym szpital	1/1	1/1	0/0	1/1
• pomoc medyczna PL / BY³	5/0	8/0	3/0	4(1)/0
Zgłoszone wywózki	5	20	1(1)	-
Zgłoszone osoby zaginione⁴	0	0	0	0
Zgłoszona przemoc PL / BY	5/8	9/18	2(2)/1(1)	2/0
Urazy w wyniku muru	0	0	0	0
Liczba interwencji			40	

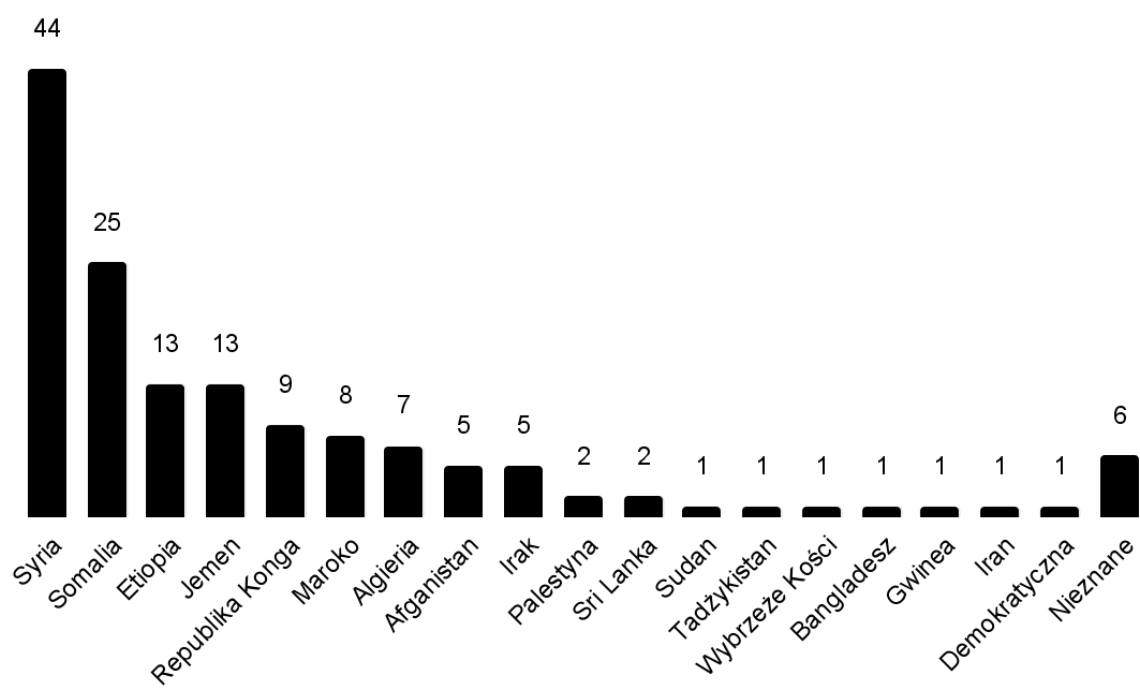
¹ Małoletni bez opieki. Osoby poniżej 18 roku życia podróżujące bez opieki prawnych opiekunów.

² Sistemiama jest ogólnie przyjętym określeniem na umocnienia graniczne po stronie białoruskiej. Tu: chodzi także o teren znajdujący się pomiędzy Polską a Białorusią w pasie między umocnieniami granicznymi obu krajów.

³ Migranci zostali przekierowani do oddziału organizacji "Lekarze bez granic" działającego na terenie Białorusi.

⁴ Za zaginione uznajemy osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych, w sytuacji kiedy nie mają kontaktu ze zgłaszaną osobą co najmniej od trzech dni.

Kraje pochodzenia 10.08–16.08.2023



Podsumowanie ilościowe 17.08–23.08.2023

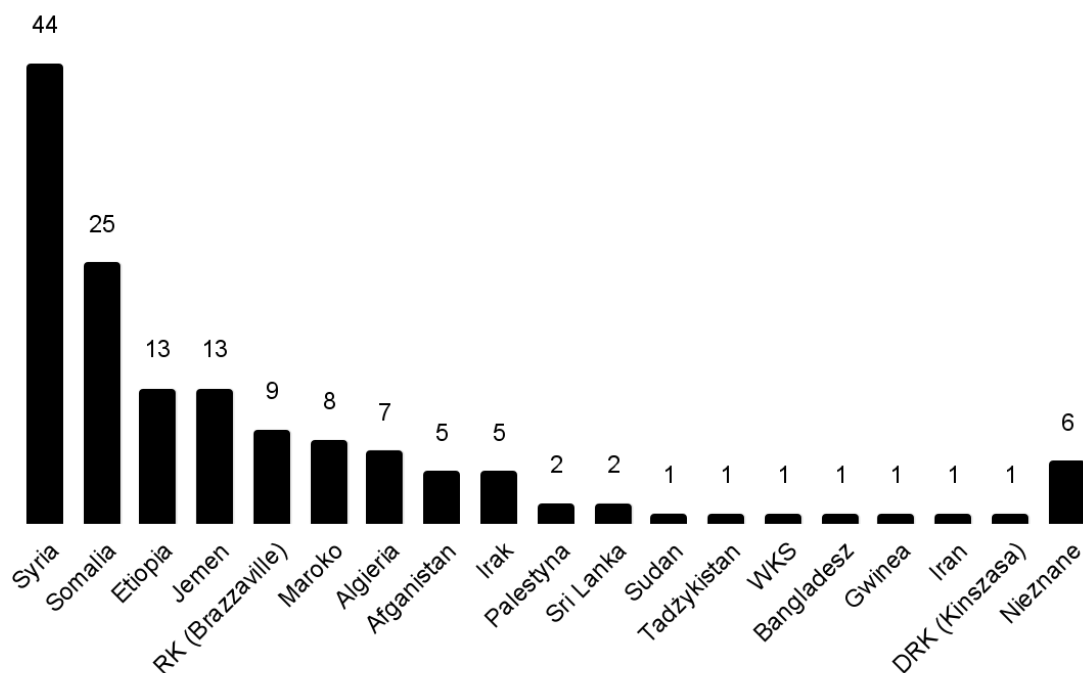
	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO ⁵)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	33	183	14(8)	24 (1)
Zgłoszenia z BY / w tym sistemiama	8/7	84/80	4	9/8
Pomoc udzielona	20	79	10 (8)	14 (2)
• pomoc rzeczowa / w tym szpital	20/0	70/0	10 (8)/0	14/ (2)
• pomoc prawna / w tym szpital	0/0	0/0	0/0	0
• pomoc medyczna PL / BY⁶	2/0	2/0	0/0	1(1)

⁵ Małoletni bez opieki.

⁶ Migranci zostali przekierowani do organizacji "Lekarze bez granic" działającej na terenie Białorusi.

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO ⁵)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszone wywózki	1	4	0	0
Zgłoszone osoby zaginione ⁷	2	2	0	1
Zgłoszona przemoc PL / BY	4/ 1	18/ 3	4(3) /0	0/0
Urazy w wyniku muru	0	0	0	0
Liczba interwencji			25	

Kraje pochodzenia 17.08–23.08.2023⁸



Sytuacja na granicy

W drugim i trzecim tygodniu sierpnia wzrastało napięcie związane z obecnością Grupy Wagnera w Białorusi. Mieszkańcy Podlasia donosili o rosomakach i czołgach kierowanych w stronę białoruskiej granicy, politycy i obserwatorzy komentowali rolę Grupy Wagnera, sugerując, że może

⁷ Za zaginione uznajemy osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych, w sytuacji kiedy nie mają kontaktu ze zgłaszaną osobą co najmniej od trzech dni.

⁸ WSK ujęte w wykresie oznacza Wybrzeże Kości Słoniowej. Dwa kraje o podobnej nazwie (Republika Kongo i Demokratyczna Republika Kongo), dla wygody, opisano także nazwami stolic.

ona szkolić ludzi znajdujących się pograniczu polsko-białoruskim i pomagać im w przekraczaniu granicy⁹.

Równocześnie w magazynie „Nature” ukazał się artykuł naukowców z Niemiec badający wpływ prowadzenia operacji ratunkowych na zwiększenie migracji (tzw. *pull factor*). Autorzy skupili się na tzw. Centralnym Szlaku Śródziemnomorskim, będącym w ostatniej dekadzie najczęstszym i najbardziej śmiertelnościami szlakiem nielegalnej migracji do Europy. Przyjrano się trzem okresom interwencji – Operacji Mare Nostrum uruchomionej jesienią 2013 r., działaniom poszukiwawczo-ratowniczym prowadzonym przez podmioty prywatne oraz działaniom ze strony libijskiej straży przybrzeżnej – które korespondowały ze zmianami w przepisach prawnych, politykach i praktykach poszukiwawczo-ratowniczych na Morzu Śródziemnym. Próbowano oszacować wpływ tych trzech okresów interwencji na przepływ migracyjny mierzony na podstawie prób przekroczenia granicy (tj. zagregowanej liczby przyjazdów, pushbacków i zgonów w szeregach czasowych). Z przeprowadzonych badań wynika, że prowadzenie operacji ratunkowych nie wpływa na liczbę osób, które próbowały dostać się do Europy, co obala powtarzane przez populistów sugestie o odpowiedzialności organizacji pomocowych za istnienie czy popularność szlaków migracyjnych. Należy zaznaczyć, że mowa jest tu o trendach, a nie decyzjach indywidualnych osób. Z tekstu wynika, że w większej skali, prowadzenie operacji ratunkowych jest nieistotne, przyczynia się natomiast do zmniejszenia liczby śmierci na szlakach¹⁰.

Demografia i trendy

W raportowanym okresie obejmującym czas między 10 sierpnia a 23 sierpnia 2023 roku zanotowałyśmy zgłoszenia od 333 osób podróżujących w 69 grupach. W obu tygodniach w raportowanym okresie zgłoszenia przyszły odpowiednio od 150 osób w tygodniu 10–16.08 i 183 osób w tygodniu 17–23.08.2023 r. Dla porównania, w poprzednim tygodniu (03–09.08.2023 r.) zanotowaliśmy zgłoszenia od 389 osób, co jest liczną dwukrotnie większą.

W okresie 10–16 sierpnia zanotowaliśmy zgłoszenia od 4 grup z Sistiemy, w których skład wchodziło łącznie 17 osób. W następnym tygodniu 17–23 sierpnia otrzymaliśmy informację o 7 grupach z Sistiemy, których łączna liczba osób była ponad czterokrotnie wyższa – 80 osób, w tym 4 dzieci i 8 kobiet. Liczby te nie są kompletne i nie pozwalają na oszacowanie, chociażby w przybliżeniu faktycznej liczby osób przebywających w danym okresie w Sistiemy, pozwalają jednak określać tendencje spadkowe i wzrostowe oraz odnotowywać momenty zwiększonej aktywności migracyjnej w obszarze granicy polsko-białoruskiej.

W raportowanym okresie nadal utrzymują się zaobserwowane już na przełomie lipca i sierpnia trendy. Podczas gdy w drugiej połowie lipca – a więc okresie o mniejszym natężeniu ruchu – 46% wszystkich zgłoszeń pochodziło od osób z krajów Rogu Afryki¹¹, obecnie ponownie zdecydowaną większość stanowią osoby z krajów Bliskiego Wschodu, w szczególności Syrii, którą jako kraj

⁹<https://www.wprost.pl/kryzys-na-granicy/11347621/grupa-wagnera-zagrozeniem-mateusz-morawiecki-moga-szkolic-mi-grantow-do-atakowania-polskich-sluzb.html>

oraz

<https://infosecurity24.pl/za-granica/wagnerowcy-na-uslugach-lukaszenki-czym-grozi-to-polsce> [dostęp do obu źródeł – z dn. 26.08.2023 r.].

¹⁰ Rodríguez Sánchez, A., Wucherpfennig, J., Rischke, R. et al. Search-and-rescue in the Central Mediterranean Route does not induce migration: Predictive modeling to answer causal queries in migration research. *Sci Rep* **13**, 11014 (2023). <https://doi.org/10.1038/s41598-023-38119-4>

¹¹ 96 osób z 208, które określiły swoją narodowość wskazało Etiopię, Erytreę lub Somalię jako kraj pochodzenia.

pochodzenia wskazały aż 110 osób z łącznych 333 zgłoszonych.

W okresie 10–23 sierpnia zauważalny jest znaczny wzrost udziału kobiet w ogólnej liczbie osób zgłaszających potrzebę pomocy na granicy polsko-białoruskiej. W okresie pomiędzy 10 sierpnia a 16 sierpnia kobiety stanowiły aż 20% wszystkich zgłaszających się osób i prawie 11,5% wszystkich, do których organizacjom humanitarnym udało się dotrzeć z pomocą rzeczową, prawną i medyczną. Natomiast od 17 do 23 sierpnia kobiety stanowiły trochę ponad 13% zgłaszających się i prawie 18% tych, do których dotarło wsparcie organizacji humanitarnych. Dla porównania w okresie pomiędzy 6 lipca do 9 sierpnia kobiety stanowiły jedynie niewiele ponad 6% zgłaszających się i niecałe 6% tych, do których dotarło wsparcie organizacji humanitarnych. Odnotowany wzrost jest charakterystyczny dla okresu wiosenno-letniego cechującego się lepszą pogodą, a co za tym idzie lepszymi warunkami podróży. Warto wspomnieć, że w raportowanym okresie aż 5 ze wszystkich 54 kobiet, które zgłosiły się do nas z prośbą o pomoc, deklarowały bycie w ciąży.

Udział osób małoletnich w okresie pomiędzy 10 sierpnia a 23 sierpnia wynosi nieco powyżej 8% wśród osób zgłaszających potrzebę uzyskania wsparcia oraz 11,5% wśród osób, które otrzymały wsparcie od organizacji humanitarnych. Co stanowi znaczny wzrost w stosunku do raportowanych na przełomie lipca i sierpnia 4%. Prawie 58% małoletnich spotkanych przez pracowników organizacji humanitarnych w tym okresie podróżowało bez opieki prawnego opiekuna bądź opiekunki.

Białoruś i strefa przygraniczna

W okresie od 10 do 23 sierpnia **97** osób wchodzących w skład **11** grup informowało nas, że utknęły w pasie pomiędzy znajdującą się na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej, nazywanymi Sistiemą. Największa z grup, o której otrzymałyśmy informację, liczyła **25** osób. W pozostałych było od **3** do **18** osób. Wśród zgłoszonych grup była jedna składająca się wyłącznie z 6 kobiet, 3 z nich deklarowały wiek poniżej 18 roku życia. Kobiety parokrotnie prosiły o pomoc, informując, że już od ponad tygodnia przebywają w Sistiemie oraz, że po stronie białoruskiej służby kilkakrotnie użyły w stosunku do nich gazu. Z relacji innej grupy, składającej się z 4 obywateli Iraku, wynika, że niezmiennie (w stosunku do relacji zbieranych przez nas w ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy) osoby przebywające w Sistiemie pozbawione są dostępu do jedzenia oraz czystej, pitnej wody. Jeden z mężczyzn tak opisywał swoją sytuację:

Please help me and my friends. Seven days have passed without food. Swamp water poisoned some. Please help, we are going to die.

Grupy, które przebywają w sistiemie przez dłuższy okres, są szczególnie narażone na niebezpieczeństwo niejednokrotnie skutkujące utratą zdrowia, a w niektórych (opisanych przez media oraz organizacje humanitarne) przypadkach również życia. Pozbawione wsparcia organizacji humanitarnych, otoczone służbami obu państw, stojące przed barierą w postaci muru o wysokości 5 metrów zabezpieczonego dodatkowo drutem żyłkowym są zdane na indywidualne decyzje funkcjonariuszy służb, którzy często nie pozwalają im na opuszczenie strefy przygranicznej w żadną ze stron.

Interwencje humanitarne, medyczne i prawne

Organizacjom humanitarnym i osobom z nimi współpracującym, które udzieliły nam informacji, udało się udzielić wsparcia rzeczowego **166** osobom podróżującym w **43** grupach. **10** osobom udzielono dodatkowo specjalistycznej pomocy medycznej dzięki zaangażowaniu medyków Lekarzy bez Granic oraz medyków przebywających na Podlasiu prywatnie, w charakterze wolontariuszy, było wśród nich **5** kobiet. Organizacje i osoby zapewniające osobom w drodze wsparcie rzeczowe i medyczne w przygranicznych rejonach wzięły udział w łącznie **65** udanych interwencjach. Według pracowniczek organizacji humanitarnych i osób działających na Podlasiu, osoby w drodze najczęściej prosily o jedzenie i wodę i suche ubrania. Pojawiają się również prośby o przekazanie telefonów komórkowych umożliwiającym osobom kontakt z najbliższymi oraz prośbie o wsparcie organizacji humanitarnych. Bardzo często z relacji osób zgłaszających się do nas po pomoc wynika, że ich aparaty telefoniczne niszczone są przez osoby identyfikowane jako funkcjonariuszy służb mundurowych podczas wywózek za barierę.



Drut żyłtkowy pod murem, fot. Aleksandra Chrzanowska

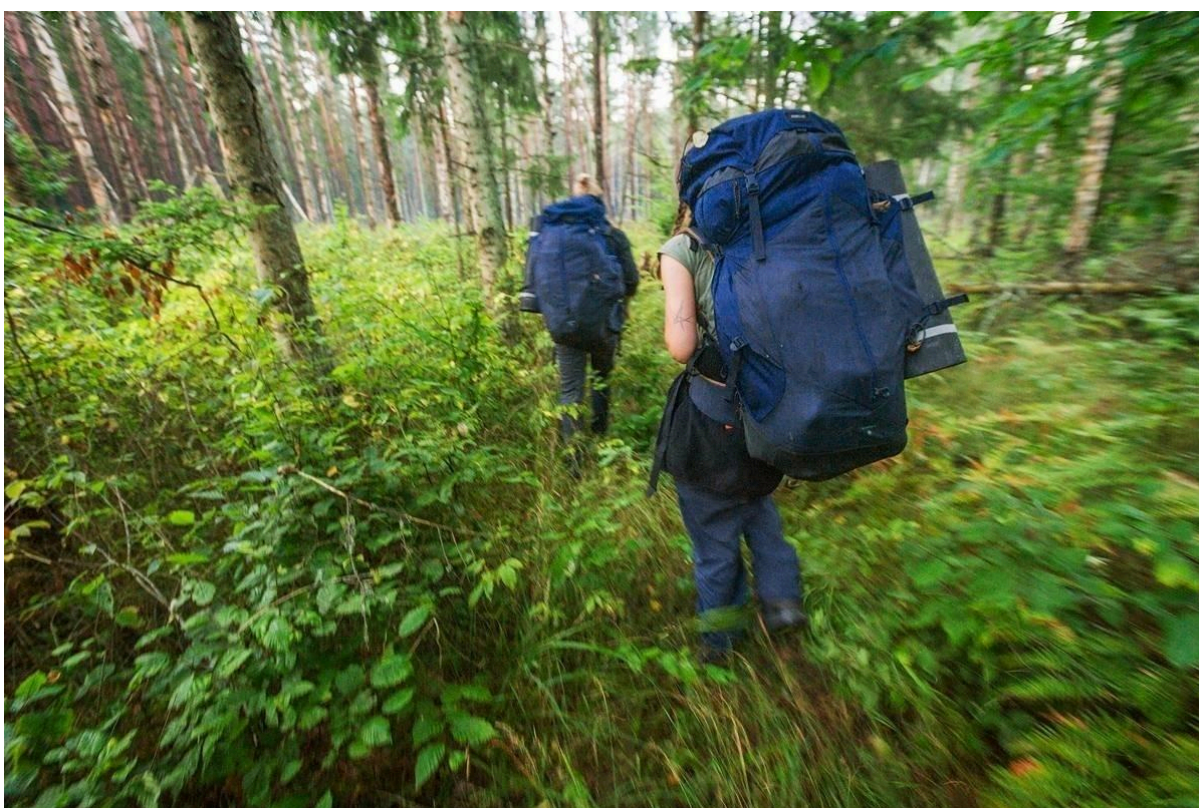
Potrzebujący wsparcia ludzie w rozmowach z osobami udzielającymi im pomocy humanitarnej najczęściej relacjonują, że granicę przekraczają w większych, kilkunasto- lub kilkudziesięcioosobowych grupach, które następnie rozdzielają się po stronie polskiej. Największa grupa, która otrzymała wsparcie rzeczowe w raportowanym przez nas okresie, liczyła 15 osób, Pozostałe liczyły od 1 osoby do 12 osób. Aż 13 osób podróżowało samotnie, wszystkie prośby o pilną pomoc rzeczową.

Interwencje medyczne oraz przypadki udzielania przez pracowników organizacji humanitarnych pierwszej pomocy dotyczyły między innymi kobiet w ciąży, urazów mechanicznych oka, choroby serca oraz obrażeń spowodowanych pobiciem przez sprawców zidentyfikowanych przez pokrzywdzonych jako funkcjonariusze polskiej Straży Granicznej. W raportowanym okresie liczne

były również przypadki biegunki i zatrucia żołądkowego (w efekcie picia zanieczyszczonej wody), odwodnienia, ran po drucie żyłkowym wieńczącym barierę oraz obrażenia po pogryzieniach przez psy białoruskich służb.

W relacjach pracowniczek organizacji humanitarnych i osób z nimi współpracujących powtarzają się historie o wzajemnym wspieraniu się ludzi, którzy przypadkowo połączyli się w grupy podczas pobytu w pasie pomiędzy znajdującą się na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej. Tak jeden z pomagających opisuje spotkanie z grupą, której udzielano pomocy na pograniczu polsko-białoruskim:

Grupa poznała się dopiero w sistiemie, ale bardzo dbali o siebie. Wszyscy troszczyli się o chorego, najbardziej młodszy chłopak z Gwinei. Jak ich spotkaliśmy to akurat szli i dwójka podtrzymywała i prowadziła go, a jak leżał z kropłówką to jeden trzymał go za rękę i sprawdzał jak się czuje.



Fot.: archiwum Stowarzyszenia Egala

Wywózki i przemoc służb

W okresie od 10 do 16 sierpnia 20 osób wchodzących w skład 5 grup, którym udzielono pomocy humanitarnej, podczas prowadzonej interwencji zgłosiło doświadczenie wywózki, natomiast w tygodniu od 17 do 23 sierpnia informację taką przekazała jedna 4-osobowa grupa. Warto przypomnieć jednak, że pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych działających na pograniczu polsko-białoruskim podkreślają, że kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie dokładnych informacji od osób w drodze. Wiele z nich jest podczas interwencji w stanie psycho-fizycznym, który uniemożliwia uzyskanie informacji bez narażania ich na ryzyko

retraumatyzacji lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia rzeczowego lub prawnego.



Fot.: archiwum Stowarzyszenia Egala

Według osób, z którymi udało się porozmawiać, do najpowszechniejszych form przemocy stosowanych przez służby obu krajów należą pobicia z użyciem rąk i narzędzi (pałek) oraz kradzieże i niszczenie mienia, w szczególności telefonów komórkowych i dokumentów. Tak jedna z pracowniczek humanitarnych opisuje członków grupy, do której udało jej się dotrzeć z pomocą:

Regarding a mother and a son - they have been at the border since 25 days, they had 3 pushbacks, the last one resulting in the 10cm middy deep (few cm depth) leg cut of Mohamed. They also explained that they were sprayed, got there phone broken and left in underwear by polish forces.

Jedna z osób, której w ciągu raportowanych dwóch tygodni udało się udzielić pomocy - 17-latek, obywatel jednego z państw Afryki, podczas spotkania z pracownikami humanitarnymi pokazał guz na głowie, i powiedział, że powstał on na skutek pobicia przez osoby, które zidentyfikował jako funkcjonariuszy polskich służb mundurowych. Inny mężczyzna poinformował podczas interwencji osoby z organizacji humanitarnej że był pushbackowany 15 razy, a przed pierwszą z wywózek został dodatkowo okradziony. Kilka dni po udanej interwencji skontaktował się z nami informując, że po raz kolejny został wywieziony na drugą stronę bariery.

Grupa czworga obywateli Syrii, w tym dwóch kobiet, znajdująca się w pasie pomiędzy zbudowaną na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej tak opisuje swoje doświadczenia z prób przekroczenia granicy polsko-białoruskiej:

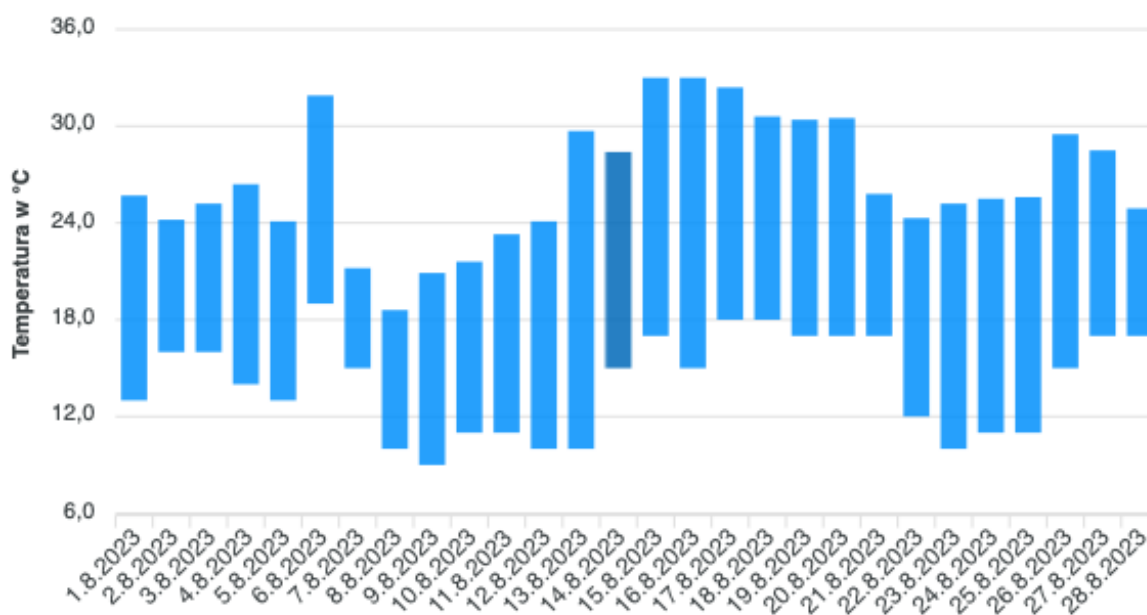
The police Poland hate all person. Kids and woman and man. The police Poland put on my face gas. Now I'm so tired. I want send my photo to government. For see what doing the police Poland. We not tourist. We want new life only. We want not hated us. Poland [push me] back to belarus.

People were exposed to death inside Polish territory at the hands of the Polish border guards. This is a very big matter and we should not be silent about it. There are lives of elderly people, children, women and youth. The border guards no longer differentiate between anyone and beat and break everyone.

We want people to hear our voice and to know that we were subjected to the strongest types of beatings.

Temperatury wg stacji pogodowej Białystok¹²

Wykres pokazuje dzienną maksymalną/minimalną temperaturę w danym dniu w °C w sierpniu br.



¹²<https://www.pogodowecentrum.pl/archiwum-pogody/szczegoly-miasta/122950-99999/bialystok> [dostęp z dn. 14.08.2023 r.].